

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. **CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz millim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tabele 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagranicę o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

KLINIKA POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNA U. S. B.

ul. Bogusławska 3
rozpoczyna przyjmowanie chorych i rodzących z dnem 27-IX b. r.—Przychodnia czynna od dn. 27-IX b. r. od godz. 10 do 11 i pół rano z wyjątkiem niedziel i świąt. 670

Największa Parowa Farbiarnia i Chemiczna Pralnia w WILNIE
A. WOJTKIEWICZ
WIELKA 66.
BONIFRATERSKA 2.
Specjalny dział do czyszczenia futer, parzenia pluszu, karbowania i pilnowania. 2139—5

D-r. Med. B. SCHERMANN
POWRÓCIE
I wznowił przyjęcia chorych.
Ul. Niemiecka 22, tel. 1069, od 5—7 w.
W. Z. P. Nr. 92.

Zapisujcie się na członków
Wil. T-wa Przeciwgruźliczego.

Wyjazd dyr. Malhome'a.

Dyrektor departamentu konsularnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych p. Malhome, wyjechał w dniu wczorajszym do Paryża na zapowiadaną już dawno konferencję w sprawie opieki nad wychodźcami polskimi przebywającymi we Francji.

Ostrzelanie aeroplanu pasażerskiego.

Donoszą z Rygi, iż onegdaj na granicy lotewsko-sowieckiej został przez bolszewicką straż graniczną ostrzelany pasażerski samolot kursujący na linii Moskwa—Ryga. Ostrzelanie wytknięło skutek zbieżności z właściwej drogi. Nikt z pasażerów nie został ranny.

Konferencja w sprawie rokowań polsko-niemieckich.

W dniu wczorajszym zastępca ministra spraw zagranicznych p. Knoll przyjął posła niemieckiego w Polsce p. Rauschera, z którym na dwugodzinnej konferencji omówił szereg spraw, a między innymi także sprawę wszczęcia rokowań handlowych polsko-niemieckich, które mają być w najbliższym okresie czasu podjęte na nowo.

Konferencja komunikacyjna we Wrocławiu.

We Wrocławiu rozpoczęła obrady konferencja komunikacyjna Polski, Niemiec i Rosji. Tematem obrad jest sprawa tranzytu towarów niemieckich przez Polskę do Rosji. Polskę na konferencji reprezentują delegaci na konferencję komunikacyjną międzynarodową w Genewie, dyrektor departamentu komunikacyjnego Tyszyński i radca Wyszkowski.

Wiadomości o pożyczce amerykańskiej.

WARSZAWA, 21-IX. (Pat.) Pisma popołudniowe zamieszczają telegram z Nowego-Yorku, według którego agencja Associated Press donosi, że firmy Blair & Company oraz Banker's Trust ukończyły już przygotowania do emisji 7 proc. pożyczki rządu polskiego w wysokości 70.000.000 dolarów. Emisja będzie rozpoczęta za 2 do 3-tych tygodni. 45.000.000 dolarów będzie umieszczonych na rynku amerykańskim, 10 milionów — w Londynie za pośrednictwem banku Lazares Brothers, 6 milionów — w Szwajcarii, 4 miliony — w Holandji, 1 milion — we Francji.

Projekt traktatu ogólnego o rozjemstwie.

GENEWA, 21-IX. (Pat.) (Szwajcarska agencja telegraficzna). Podczas gdy poszczególne podkomitety i komisje redakcyjne zebrały się na narady przy drzwiach zamkniętych, na posiedzeniu komisji prawnej, delegat norweski Lange, uzasadniał propozycję, dotyczącą zawarcia ogólnego traktatu o obowiązkowym rozjemstwie. Według tego traktatu postępowaniu rozjemczemu miałyby być poddawane nie tylko spory natury prawnej, ale i politycznej.

Projekt powszechnej rady gospodarczej.

GENEWA, 21-IX. (Pat.) (Szwajcarska agencja telegraficzna). Na posiedzeniu drugiej komisji Zgromadzenia Ligi delegat francuski Loucheur przedstawił dziś dalsze szczegóły projektu rezolucji dotyczącej stworzenia powszechnej rady gospodarczej. Po przemówieniu Loucheura wywodziła się dłuższa dyskusja zarówno nad tym projektem jak i nad wynikami światowej konferencji gospodarczej.

Nowe organizacje ekonomiczne Ligi Narodów.

GENEWA, 21-IX. (Pat.) Druga komisja obraduje w dniu dzisiejszym nad projektem nowej organizacji ekonomicznej Ligi Narodów, mającej kontynuować prace międzynarodowej konferencji gospodarczej. Komitet redakcyjny, wyłoniony przez drugą komisję, w skład którego wchodzi delegat polski Gliwic, opracował wczoraj projekt tej nowej organizacji. Wywołane przez delegację polską na odbytych w maju międzynarodowej konferencji gospodarczej zasady co do układu personalnego tej organizacji znalazły uwzględnienie w projekcie złożonym przez Loucheura. Projekt, który prawdopodobnie będzie dzisiaj przyjęty bez większych zmian, przewiduje utworzenie komitetu doradczego złożonego z 33 osób, przedstawicieli przemysłu, handlu, rolnictwa, finansów, transportów, pracy i konsumentów, przy czym Międzynarodowe Biuro Pracy wyznaczy trzech członków, reprezentantów robotników, zaś komitet ekonomiczny Ligi Narodów wyznaczy 5 członków. Projekt przewiduje nadanie komitetowi ekonomicznemu prawa wyłaniania na określony czas podkomisji rzeczoznawcze dla dokonania prac przygotowawczych. Zarówno komitet ekonomiczny, jak i komitet doradczy będą zwracały się bezpośrednio do Rady.

GENEWA, 21-IX. (Pat.) (Szwajcarska agencja telegraficzna). Druga komisja Zgromadzenia Ligi zakończyła dziś obrady nad sprawozdaniem o międzynarodowej konferencji gospodarczej przyjęciem rezolucji, która zaleca członkom Ligi realizowanie zaleceń wspomnianej konferencji oraz zwraca Radę Ligi do utworzenia nowego doradczego komitetu gospodarczego, w którym mają być reprezentowane wszystkie odłamy czynników gospodarczych. Komitet ten ma szczegółowo opracować linie wytyczne działalności, zmierzającej do zrealizowania uchwał konferencji gospodarczej.

Prasa gdańska o decyzjach genewskich.

GDAŃSK, 21-IX. (Pat.) Omawiając ostatnie niepomyślne dla Gdańska orzeczenia Rady Ligi Narodów gdańska prasa niemiecka stwierdza, że przyczyną tego jest fakt, iż Liga Narodów jest równocześnie opiekunką w. m. Gdańska i sędzią w sprawach dotyczących wolnego miasta. Jak długo Liga Narodów wykonywać będzie obie funkcje, charakter sędziowski będzie w niej zawsze górny. Stan ten musi zatem ulec zmianie, albowiem inaczej wolne miasto pozabawione będzie w Lidze Narodów opieki zagwarantowanej przez traktat pokojowy.

Śledztwo w sprawie zamordowania Trajkowicza.

WARSZAWA, 21-IX. (Pat.) Komunikują nam z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, że sędzia śledczy Wituński przesłuchał dnia 19 b.m. w charakterze świadków funkcjonariuszy sowieckiego poselstwa Gusięwa i Szeclera. Sowieckie poselstwo w Warszawie zakomunikowało Ministerstwu Spraw Zagranicznych w tej sprawie, że aczkolwiek uważa ono za

Ambasador francuski u Cziczierina.

PARYŻ, 21-IX. (Pat.) Jak donosi „Le Matin” ambasador francuski w Moskwie Herbette w myśl instrukcji Quai d'Orsay poinformował Cziczierina o treści komunikatu ogłoszonego w sobotę po posiedzeniu Rady Ministrów a mianowicie, że Francja może wszcząć z Rosją rokowania, mające na celu zawarcie paktu o nieagresji pod warunkiem, że przed

tem nastąpi odwołanie ambasadora Rakowskiego w sposób, jaki sobie Sowiety wybiorą, żądając uszanuje przyjęte dnia 29 października 1924 roku zobowiązanie o niemieszaniu się do spraw wewnętrznych Francji, wreszcie, że wystąpi z nieodwołalnymi i ściśle sprecyzowanymi propozycjami w sprawie uregulowania długów rosyjskich.

Wspólny kodeks karny w Niemczech i Austrii.

BERLIN, 21-IX. (Pat.) Cała prasa berlińska podkreśla dzisiaj, że jednoczesne uchwalenie w Niemczech i Austrii takiego samego

kodeksu karnego, uzgodnionego pomiędzy obu krajami, jest poważnym krokiem na drodze do połączenia Austrii z Niemcami.

Kongres partii niemiecko-narodowej.

KRÓLEWIEC, 21-IX. (Pat.) Formalne i uroczyste otwarcie kongresu partii niemiecko-narodowej w sali ratusza królewieckiego rozpoczęło się dzisiaj od manifestacji holdowniczej na cześć prezydenta Hindenburga za jego mowę wygłoszoną w Tannenbergu. Przewodniczący stronnictwa hr. Westarp wypowiedział zasadniczą mowę programową, w której mówił o sprawach polityki wschodniej wskazał, że Polska w swej akcji tępienia żywiołu niemieckiego nie szanuje ani prawa międzynarodowego, ani traktatów, ani zasady samostanowienia o sobie. Jednocześnie zaznacza się, stwierdził hr. Westarp, wyraźne dążenie Polski do zagarnięcia dalszych jeszcze prowincji wschodnich Niemiec, a mianowicie Prus Wschodnich. Powołując się na książkę b. konsula Srokowskiego, oświadczył hr. Westarp, że umocnienie się wojskowe Polski na granicy Prus Wschodnich, wychowywanie wojskowe młodzieży i wzmacnianie elementu polskiego

na Pomorzu mają na celu przekonanie Anglii i Ameryki, że Prusy Wschodnie są tylko kolonią niemiecką w łonie świata słowiańsko-litewskiego. Polska opiera swe nadzieje co do Prus Wschodnich na ciężkim położeniu gospodarczym tej dzielnicy. Nadzieje Polski na zjednanie sobie kierowniczych kół niemieckich w Prusach Wschodnich rozbijają się o zdecydowany opór tej prowincji. Rzesza musi jednak pamiętać o Prusach Wschodnich i dbać o nie ze szczególną troskliwością. Po zaatakowaniu Litwy za prześladowanie Niemców w Kłajpedzie, oświadczył hr. Westarp, że Niemcy odrzucają wszelką myśl o Locarno Wschodnim. Przemówienie swe hr. Westarp zakończył sformułowaniem polityki niemiecko-narodowej w trzech punktach: oswojenie okupowanych terenów niemieckich, obrona myśli monarchistycznej i obrona barw czarno-białoczerwonych dawnej monarchii niemieckiej.

Spór rumuńsko-węgierski.

BUKARESZT, 21-IX. (Pat.) Cała prasa rumuńska podkreśla kompletne zwycięstwo tezy rumuńskiej w Genewie. Z punktu widzenia moralnego Rumunja zyskuje jeszcze więcej, gdyż przyjęła ona propozycję Rady Ligi, podczas gdy Węgry rozpoczęły otwartą walkę z Ligą Narodów.

GENEWA, 21-IX. (Pat.) (Szwajcarska agencja telegraficzna). Szef delegacji węgelskiej hr. Apponyi

złożył dziś wobec przedstawicieli prasy międzynarodowej oświadczenie o stanowisku Węgier w konflikcie z Rumunją. Hr. Apponyi zaznaczył, że Węgry żądają, aby sprawę rozstrzygnął międzynarodowy trybunał sprawiedliwości w Hadze, którego wyrok Węgry zdecydowanie są uznać niezależnie od tego, czy uważałyby ten wyrok za słuszny, czy niesłuszny.

Legjoniści amerykańscy we Francji.

VERDUN, 21-IX. (Pat.) Gen. Pershing odbył wraz z 400 legjonistami amerykańskimi pielgrzymkę do Verdun, gdzie połączył się z nimi Poincaré. Przemawiając w czasie bankietu Poincaré przypominał doniosłą rolę, jaką odegrała bohaterka obrona Verdun, która przekonała Stany Zjednoczone o energii francuskiej. Z kolei premier zobowiązał się ogółowo udzielić armii amerykańskiej w walkach, które przyczyniły się do uwolnienia odcinka Verdun. Poincaré stwierdził na końcu, że podobne braterstwo

bronić nie może być tylko uczuciem chwilowym, skazanym na zagładę z powodu konfliktu interesów, które niezawodnie rodzą się i trwają po tak gwałtownych wstrząśnięciach międzynarodowych. Wszyscy Amerykanie bez względu na to, czy przybywają do nas szlakami powietrznymi, czy przez morze, mogą być pewni, iż spotkają się we Francji z jaknajserdeczniejszym przyjęciem. Wszyscy ci, którzy przybyli przelewać na naszej ziemi swą krew, będą mieli zawsze w sercu Francji uprzywilejowane miejsce.

Zgon biskupa Klundera.

TORUŃ, 21-IX. (Pat.) „Słowo Pomorskie” donosi z Pelplina, że we wtorek o godz. 23 min. 30

zmarł tam po dłuższej chorobie biskup sufragan chełmiński Jakób Klunder.

Zajęcie na pograniczu jugosłowiańsko-bułgarskiem

BIAŁOGRÓD, 21-IX. (Pat.) W pobliżu Klissure na linii kolejowej Guveguell-Soplie nastąpił dziś o godz. 1 min. 45 w nocy w chwili przejścia pociągu pośpiesznego wybuch maszynowy piekielny. Tender został oderwany, lokomotywa zrzuczona z nasypu. Maszyniści udało się zatrzymać pociąg, straty materialne są nieznaczne, ofiar w ludziach niema. Zamach przypisują macedońskiemu komitetowi rewolucyjnemu.

zamachu chodziło prawdopodobnie o przeszkolenie w porozumieniu. W ciągu dnia wczorajszego dokonany został również zamach na terytorjum Grecji. Strażnik kolejowy zdołał jednak wówczas usunąć maszynę piekielną. Zamach ten uważają za dzieło organizacji macedońskiej.

BIAŁOGRÓD, 21-IX. (Pat.) W związku z wybuchem bomby na linii Skoplie-Gevgeli w pobliżu granicy bułgarskiej dzienniki donoszą, że policja uprzedzona o zamachu rozpoczęła natychmiast poszukiwania i napotkała silny oddział bułgarskich komitadży. Potyczka między policją a bandą komitadży trwała przez całą noc. Policji posłano na pomoc oddziały z Gevgeli i Strumicy.

Nieudały zamach zwolenników Pangalosa.

BUDAPESZT, 21-IX. (Pat.) Według doniesień dzienników z Aten zebrała się dzisiaj rada ministrów na nadzwyczajne posiedzenie, na którym obradowała

nad kwestją nowego zamachu na rząd obecny, który miał zamiar wykonać ubiegłej nocy zwolennicy Pangalosa. Zamiar ten w czasie udaremnienia policja.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

Odroczenie sesji Senatu.

W dniu wczorajszym zaszła niepozobawiony swoistej pikanterji w życiu konstytucyjnym ewenement. Nastąpiło odroczenie nadzwyczajnej sesji senatu jeszcze przed jego zwołaniem. O godz. 12.45 w południe został zwołany konwent senjorów senatu. W toku obrad wszedł do gmachu jeden z osobistych sekretarzy wice-premiera Bartla, por. Zaćwilichowski, który wręczył sekretarzowi marszałka Trampczyńskiego pismo p. Prezydenta Rzeczypospolitej o odroczeniu sesji nadzwyczajnej senatu, datowane jeszcze dnia 20 września.

Pismo to brzmiało jak następuje:
Do p. Marszałka Senatu. W myśli artykułu 37 Konstytucji odraczam nadzwyczajną sesję senatu na dni 30. Warszawa, dnia 20 września 1927 r. (—) Prezydent Rzeczypospolitej I. Mościcki. (—) Prezes Rady Ministrów J. Piłsudski, marsz.

Zarządzenie to, odczytane przez marszałka Trampczyńskiego, wywołało łatwo zrozumiałe wrażenie na senatorach. Zachodzi tu cały szereg niedociągnięć. Przedewszystkiem senatorowie nie zostali jeszcze z jednej strony zawiadomieni o posiedzeniu nadzwyczajnej sesji senatu, zwołanego na dzień 22 b. m., a z drugiej strony z powodu tego, że list został wręczony na posiedzeniu konwentu senjorów, którzy nie zostali powiadomieni o odroczeniu nadzwyczajnej sesji senatu. Zwraca uwagę fakt, że w ten sposób senat nie może korzystać z dobrodziejstw 25 artykułu Konstytucji, gdzie kwalifikowaną większość senatorów została zwołana nadzwyczajna sesja senatu.

Wobec tego konwent senjorów Senatu jednogłośnie nadał marszałkowi Senatu Trampczyńskiemu pełnomocnictwo, wyrażające się w złożeniu p. Prezydentowi Rzeczypospolitej oświadczenia ustnego, lub piśmiennego o istotnym stanie rzeczy.

Jak się dowiadujemy w godzinach wieczornych p. marszałek Trampczyński opracował odpowiednio pismo do p. Prezydenta Rzeczypospolitej, którego treść będzie ogłoszona w dniu dzisiejszym. Prócz tego na posiedzeniu wczorajszym konwentu senjorów marszałek Trampczyński oświadczył o przebiegu konferencji śkiej z wicepremierem Bartlem, która miała miejsce w dniu 16 b. m. Między innymi w czasie rozmowy marszałek, wskazując na dotychczasowe posunięcia Rządu stwierdził, że zamknięcie, lub odroczenie nadzwyczajnej sesji Senatu uważane będzie za wypowiedzenie otwartej wojny przez Rząd parlamentowi, Senat wojny tej się nie boi, lecz koszty tej wojny spadną na kraj. Wicepremier Bartel odrzekł, że odpowiedź udzielić może jedynie po powrocie z Druskiennik premiera marsz. Piłsudskiego. Po powrocie jego jednak wicepremier Bartel odpowiedział marszałkowi Trampczyńskiemu, że nie niema mu do zakomunikowania w tej sprawie.

Losy dekretu prasowego.

W dniu wczorajszym wice-minister Sprawiedliwości p. Car udzielił wywiadu szeregowi dziennikarzy warszawskich, w którym zaznaczył, że uchylony przez Sejm dekret prasowy obowiązuje w dalszym ciągu aż do ogłoszenia o jego uchyleniu w „Dzienniku Ustaw”. W związku z tem odbędzie się prawdopodobnie jeszcze w dniu dzisiejszym konferencja w Ministerstwie Sprawiedliwości, na której zapadną uchwały co do uchylenia dekretu.

Wizyta finansistów amerykańskich.

W kołach finansowych wielkie wrażenie wywarła wiadomość, że w najbliższym okresie czasu, w związku z propozycjami pożyczkowymi, mają przybyć do Polski dwaj finansisci amerykańscy Fiszer i Monman, którzy zapoznają się bliżej z warunkami gospodarczymi Polski. Przyjeżdżają oni z nowymi propozycjami pożyczkowymi ze strony pewnej grupy banków amerykańskich. Pożyczka jaką ofiarowują oni ma wynosić 70 milionów dolarów.

Jak to było w Dzikowie?

W związku ze zjazdem stronnictw zachowawczych w Dzikowie, powoli zaczynają się wyjaśniać pewne szczegóły obrad, wywołujące niebawem sensację. Lakoniczność i małowartość pism zbliżonych do uczestników zjazdu, oraz tajemniczość komunikatów w tej sprawie powiększa jeszcze ciekawość.

Fakt, że w zjeździe brał udział w imieniu prezesa Rady Ministrów marszałka Piłsudskiego, uważany za jednego z najlepszych jego przyjaciół, ppłk. Sławek wskazuje, że zjazd odbywał się pod auspicjami rządu. Rozchodziło się bowiem o stworzenie wspólnej platformy porozumiewawczej wszystkich zachowawczych organizacji. Jest rzeczą charakterystyczną, że najpoważniejsi przedstawiciele kierunków zachowawczych, prawdopodobnie z powodu braku zaufania, nie zostali zaproszeni i w zjeździe udziału nie brali.

W czasie zjazdu poddano gwałtownej analizie stan wewnętrzny kraju. Podczas omawiania ogólnego bilansu rocznej pracy nie brakło trzeźwych uwag pod adresem Rządu. Omawiano stanowisko kół kierowniczych organizacji zachowawczych w czasie akcji wyborczej i ewentualne wzięcie udziału w wyborach. Powstała między innymi koncepcja stworzenia wspólnego bloku wyborczego łączącego Związek Ziemian, Stronnictwo Chłopskie, Związek Naprawy Rzeczypospolitej i Związek Strzelecki. Miałyby to być blok mający zwalczać blok nacjonalistyczny. Koncepcja ta nie uzyskała jednak żywej aprobaty i skierowano ją „ad referendum”.

Posiedzenie komisji Rady samorządowej.

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem Dyrektora departamentu samorządowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych p. Walgroda odbyło się posiedzenie komisji Państwowej Rady Samorządowej, na którym rozpatrywano szereg wniosków wyniesionych na plenarnym posiedzeniu Rady, a między innymi wniosek o celowych związkach kontowych, oraz o uposażeniu pracowników komunalnych i samorządowych.

Po odroczeniu sesji parlamentarnej.

(Głosy prasy.)

Odroczenie sesji sejmowej wywołało zrozumiałe zainteresowanie społeczeństwa, które znalazło żywy odzwiek w prasie, szczególnie opozycyjnej.

Sanacyjny „Głos Prawdy” zdobył się tylko na parę dowcipów nie zbyt zresztą dowcipnych pod adresem posłów sejmowych. Wileński odpowiednik „Głosu Prawdy”, „Kurier Wileński” ogranicza się do podania urzędowego komunikatu. Z innych organów rządowych „Kurier Poranny” używając właściwej sobie ekwilibrystyki logicznej usiłuje dowieść słuszności tego sprzecznego z duchem Konstytucji kroku rządu. Twierdzi więc, że Sejm właściwie nie miał nic poważnego do zrobienia, a więc wszystko w porządku. Jak wtedy dla „Kurjera Porannego” ustawy samorządowe, zmiana ordynacji wyborczej, sprawa niszczenia szkolnictwa i t. d., to nie są rzeczy poważne. Z takim poglądem istotnie trudno dyskutować.

Monarchistyczno-belwederskie „Słowo” woła oczywiście „Niech żyje monarchja”.

P. Cat w „Słowie” pisze: Od chwili powstania naszego pisma, celem najważniejszym jego istnienia było wykazanie, że ustrój przepisany Polsce przez konstytucję 17 Marca nie odpowiada interesom państwa, nie odpowiada aspiracjom narodu, nie odpowiada sentymentom społeczeństwa.

Dlaczego w takim razie nie daży się do zmiany Konstytucji, tylko do jej gwałcenia, lub, jak obecnie do ośmieszania?

Ośmieszenie prawa obowiązującego nie jest jeszcze wprowadzeniem prawa lepszego, a potrzebne Polsce właśnie lepsze prawo, lepsza Konstytucja, którą rząd mógłby, gdyby chciał i gdyby miał jakiś program, wprowadzić współpracując lojalnie z ciałami ustawodawczymi.

Dalej czytamy w „Słowie”, że nikt prócz monarchistów nie ma programu ustroju dla Polski. P. Catowi, zdaje się, że ma program, ale nigdy nie może być okrzyk programem całości ustroju.

Całości programu monarchiści nasi dotychczas nie dali. To co pisze „Słowo”, to jest tylko wyrazem radości z powodu upadku obecnego ustroju, ośmieszenie prawa obowiązującego. Nie jest to radość twórcza.

Z prasy opozycyjnej godnym zanotowania jest głos „Gazety Warsz.” która podkreśla moment odroczenia sesji:

A odroczone ją w jakim momencie? W tym właśnie, kiedy do łaski marszałkowskiej wpłynęły wnioski zasadnicze, zmierzające do odebrania rządowi podstawy prawnej rządów: wnioski Związku Lud. Nar., wyrażające faktycznie wotum nieufności dla rządu, a zmierzające do odebrania mu pełnomocnictw, do odebrania mu możliwości operowania pełnomocnictwami w okresie między

kadencjami. Rząd zatem cofnął się przed walnym starciem z Sejmem.

„Kurier Warszawski” pisze o odroczeniu sesji.

Odroczenie sesji uplastycznia tylko wyraźniej znany już opinii obraz rzeczywistości. Rząd konsekwentnie nie tylko nie współpracuje z sejmem, ale demonstruje, że współpracować z nim nie chce. Mimo licznych zarzutów, stawianych parlamentowi, nie chce go rozwiązać, nie chce także dopuścić do tego, aby Izby mogły się same rozwiązać. Do czego zatem rząd zmierza? Trudno dać na to pytanie jakąś konkretną odpowiedź. Wobec otaczania się ciągłą tajemniczością przez ten rząd, wojujący walką podjazdową z parlamentem, a nie decydujący się na wypowiedzenie mu walnej rozprawy przez rozwiązanie Izby, trzeba się gubić w różnych domysłach. Poseł Lieberman powiedział w przemowie onegdajszej z trybuny sejmowej, że rząd przemawia jakgdyby z góry Synaj. W tej dowcipnej uwadze jest dużo racji; trudno co bliższe powiedzieć o zamiarach tego rządu. W każdym razie sytuacja jest bardzo poważna, godna tego, aby ją opinia sumiennie przemyślała.

Bardzo ostro występuje przeciwko rządowi poseł Niedziałkowski w „Robotniku” w artykule pod tytułem: „Ucieczka rządu”.

Kraj wie odtąd, ponad wszelką wątpliwość, że Rząd nie chce, aby Sejm pracował; z prawa rozwiązania Izby Rząd użytku nie robi, wysiła energię na to, by władza ustawodawcza w Polsce — zgodnie z bajką o tajemniczym człowieku — nie mogła żyć, ale nie mogła i umrzeć.

Był czas, kiedy urozmaicone figle Rządu pod adresem Sejmu oburzaly jednych, podobały się innym, budziły oklaski, gniew, żal, złośliwą radość. Dziś społeczeństwo reaguje poczuciem znudzenia, przedewszystkiem zaś zgorznięciem.

Zdaje mi się, że panowie ministrowie nie zauważyli w zapale gry jednej „drobnej” rzeczy: parlamentaryzm w Polsce jest kamieniem węgielnym Konstytucji; niepodobna nauczyć ludzi jednocześnie kpić z Sejmu i szanować Konstytucję.

Polska istnieje wszystkiego osiem lat! Czy nie za słabe są władza państwowa dla karkołomnych „doświadczeń”.

Rząd nie chce kontroli parlamentarnej. Nie chce nawet tej słabej formy kontroli, jaka byłoby funkcjonowanie dzisiejszego Sejmu, którego członkowie mogą mówić to, co myślą, z trybuny, mogą zgłaszać interpelacje i wnioski o wotum nieufności, mogą — wreszcie — przeprowadzić zasadę „samorozwiązalności”. I dlatego nazwaliśmy wypadki polityczne dnia wczorajszego — „ucieczką Rządu”. Ale ucieczka nigdy nie oznacza — rozstrzygnięcia.

Co do nas, zachowujemy zupełny spokój. Każdy fakt i każdy postęp są, jak bumerang, wyrzucony w górę silną dlonią mieszkańca Australii; wracają z równą siłą do punktu

wyjścia, a struny przeciągnięte pękają zawsze.

Tak pisze dziś przywódca Polskiej Partji Socjalistycznej. Przypomnie trzeba, że panowie socjaliści przypomnieli sobie o zasadach

demokratycznych i poszanowania Konstytucji nieco zapóźno. Gdyby o tych zasadach pamiętali w maju roku zeszłego, może nie mielibyśmy dziś tego gorszego widoku.

Kł.

Z LITWY.

Aresztowania Polaków w Olicie.

W ubiegłą niedzielę, dnia 18 b. m. władze litewskie dokonały szeregu aresztowań osób posiadających o czynny udział w zaburzeniach, które miały miejsce w Olicie dnia 9 i 10 b. m. Aresztowano także osoby, które podejrzewano o sympatyzowanie z ruchem opozycyjnym. Między aresztowanymi znajdują się Pola-

cy ze znanym działaczem polskim na Litwie, mecenasem Peleszewskim, oraz szeregiem żydów sprzyjających komunizmowi. W ten więc sposób starają się władze litewskie pozbyć niewygodnych ludzi, których udział w jakichkolwiek zaburzeniach, jest prawie wykluczony — jeżeli chodzi o Polaków.

Zwołanie sejmiku kłajpedzkiego.

KOWNO. 21-IX. (Pat.) Litewska agencja telegraficzna donosi, że sejm kłajpedzki ma być zwołany na 5 października.

Powstańcy napadają na oddziały wojskowe.

RYGA. 21-IX. (Pat.) „Jaunas Zinas” donosi z Kowna, że rozproszeni w Tauragach przez oddziały wojskowe, powstańcy schronili się w okolicznych lasach,

gdzie organizują się, a stamtąd przy poparciu okolicznego chłopstwa czynią wypadki na oddziały wojsk regularnych.

Niszczenie lasów litewskich.

Władze litewskie celem pokrycia pozycji rozchodowych w swym budżecie państwowym, odprzedały Niemcom większą część lasów znajdujących się w

rejonie granicy polskiej nad rz. Mereczanką. Niemcy eksploatację lasów przeprowadzają bardzo intensywnie, wysyłają drzewo do Kłajpedy tratwami, których plynie dziennie po 10—12 sztuk.

Sejm i Rząd.

Prace wice-premjera.

Wice-przes rady ministrów, dr. K. Bartel, odbył w dniu wczorajszym konferencję z ministrem skarbu Czechowiczem, ministrem W. R. i O. P. Dobruckim, oraz ministrem robót publicznych Moraczewskim. Poza tem p. wice-premjer przyjął b. konsula generalnego, p. Rose, w sprawie krajowej wystawy w Poznaniu, oraz p. wojewodę Korsaka, który obejmuje województwo Kieleckie.

Francja a Sowiety.

Stosunki francusko-sowieckie nie układają się zbyt pomyślnie. Szczególnie ostatnio w stosunkach między obu państwami zaszły wypadki, które ściągają na siebie uwagę świata politycznego, skierowaną dotąd niemal wyłącznie na sprawy, związane z obradami Zgromadzenia Ligii Narodów w Genewie.

Z Genewy tedy musiał śpiesznie wyjechać minister spraw zagranicznych Francji p. Aristydes Briand, by zapobiec zerwaniu zaognionych już stosunków francusko-sowieckich.

„Dziennik Wileński” informował już czytelników naszych w korespondencji z Francji, że jednym z najaktualniejszych zagadnień w tym kraju jest sprawa komunizmu.

Agitacja komunistyczna we Francji zmierza przedewszystkiem do zrewolucjonizowania armji, co jej się podobno po części udaje. Istnieją nawet obawy, że mobilizacja armji francuskiej na wypadek wojny natrafiliby na poważne trudności, zawiązując agitacji bolszewickiej.

rozwinęte, to prenumerowano „Zorze”. Książeczki wszystkie były oprawne. Do koła książeczkowego należeli: Dr. Władysław Zahorski, Dr. Witold Węstawski, Dr. Ludwik Czarkowski, Dr. Kazimierz Dmochowski, Dr. Burhard, Dr. Feliks Świerzyński, Franciszek Jurjewicz Artysta malarz, Kazimierz Poniatowski — urzędnik banku ziemskiego, Bronisław Umiaostowski — ziemianin, Ks. Łabok, proboszcz kościoła Sw. Anny, (krótko), Ks. Nowicki — późniejszy kapelan Biskupa Roppa, Kazimierz Stefanowski — aptekarz, Wiktor Łukaszczyk — adwokat, Zygmunt Nagrodzki — handlowiec, Feliks Zawadzki — księgarz, Bolesław Malinowski — inżynier.

Ze względów bezpieczeństwa kółko nie miało pisanej ustawy, ani regulaminu, nie prowadzono protokołów posiedzeń, nie było zarządu, tylko był wybrany skarbnik, był nim piszący te wspomnienia; w notatkach skarbnika o postępujących składkach o poszczególnych członkach, zamiast nazwisk figurowały synonimy leków, a zamiast cyfr znaki norymberskich wag aptecznych; uncje, drachmy, skrupuły. Była także komisja złożona z trzech osób, a najczęściej z dr. Zahorskiego, dr. Czarkowskiego i Nagrodzkiego, której zadaniem było układać katalog książek, które należało wypisać i składać sprawozdanie z oceny nowych wydawnictw ludowych i popularnych. Ks. Nowicki zwykle układał dział książek religijnych i składał sprawozdanie z takowych. Zebrania odbywały się raz na miesiąc, wieczorem, po kolei u poszczególnych członków, zewnętrznie nosiły charakter zebrania towarzyskich; składki członkowskie wahały się od 1 rb. — 3-ch, ponieważ były wpływy nadzwyczajne z zabaw składkowych, loterii, doroznych ofiar, to roczny budżet kółka wahał się od 400 — 600 rubli. Członkowie na zebraniach uczęszczali licznie, a skarbnik nie miał wiele kłopotu z windykowaniem składek.

Wielką pomoc w działalności kółka okazał Zygmunt Nagrodzki; mając skład narzędzi rolniczych, a tem samem kontakt stały ze wsią, miał możliwość pośrednictwa w przesyłaniu tamże dużej ilości biblioteczki, jak również Feliks Zawadzki, przy jego bowiem pomocy wypisywano książeczki z Warszawy na dogodnych warunkach i były na skłędzie w księgarni, co pod każdym względem stanowiło wielkie udogodnienie. Książeczek rozdawano dużo,

głosów postanowiono rozwiązać anglo-sowiecki Komitet Porozumiewawczy, porażka we Francji, prowadziłaby do wytworzenia jednolitego anglo-francuskiego frontu przeciwkomunistycznego.

Zerwanie stosunków z Sowietami natrafiliby we Francji na grunt przygotowany.

Francja jest narodem rentjerów, którzy oddawna pielęgnowali nadzieję na odzyskanie choćby części swych oszczędności, umieszczonych w rosyjskich papierach procentowych. Obecnie te nadzieje przeszły jak bańki mydlane, gdyż długotrwałe pertraktacje o uznanie i zwrot długów zaciągniętych przez Rosję carską, nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Kupcy i przemysłowcy francuscy, którzy liczyli na niewyczerpane rynki zbytu w Rosji, także zawiedli się w swych rachubach.

Zaś politycy francuscy, którzy przypuszczali, że jeżeli zawrą umowę z Sowietami, kładą w ten sposób tamę propagandzie rewolucyjnej, po przykrych doświadczeniach nie mają już dziś złudzeń.

Czczerin więc, żeby ratować zagrożoną sytuację we Francji wystosował notę, w której z głupia frant tłumaczy, że p. Rakowski, członek centralnego komitetu komunistycznego a Rakowski poseł sowiecki w Paryżu to [rózni] ludzie.

To niepoważne tłumaczenie niebardzo przypadło do gustu członkom gabinetu ministrów. Z poglądem Czczerina zgodził się jedynie p. Briand.

W rezultacie Briand osiągnął wielki sukces. Rząd francuski zdecydował nie zrywać stosunków z Rosją. Poszedł nawet dalej: Briand otrzymał pełnomocnictwo do zawarcia w odpowiednim momencie paktu o wzajemnym niemieszaniu się do spraw wewnętrznych, co oczywiście prasa sowiecka powitała z wielkim zadowoleniem.

Warunkiem do rozpoczęcia tych rokowań ma być zawarcie paktu o nieagresji z państwami bałtyckimi, a przedewszystkiem z Polską, czego jednak ostatnie wiadomości nie potwierdzają.

Wprawdzie ambasador Herbette otrzymał od rządu francuskiego polecenie, by wpłynął przez rząd sowieków na Rakowskiego w sensie jego dobrowolnego ustąpienia, jednak to daleko odbiega od tego na co się początkowo zanosiło.

Ostatnio depesze doniosły, że p. Rakowski uda się w bież. miesiącu do Moskwy. Wzywa go Czczerin do złożenia sprawozdania ze swej działalności.

Z wiadomości w Innem miejscu dzisiejszego numeru dowiadujemy się, że ambas. Herbette poinformował już Czczeriną o decyzji Rady Ministrów. Decyzja ta brzmi: Francja może wszcząć rokowania z Rosją, a zawarcie paktu o nieagresji pod następującymi warunkami — odwołania pana Rakowskiego, niemieszania się do spraw wewnętrznych Francji i sprzecyzowania propozycji w sprawie zwrotu długów rosyjskich.

Widzimy więc, jakby pierwszy krok do realizacji dezzyderatu francuskiego, poleconego do wykonania p. Herbette. W ten sposób dzięki sprytności p. Brianda konflikt francusko-sowiecki został zażegnany. Nie wydaje nam się jednak żeby na długo.

Kwestja spłaty długów przy zdecydowanym oporze ze strony

TEKA DE
NAJTRWAŁSZA LAMPKA KATODOWA

2043

Sowietów, wątpliwe żeby ruszyła naprzód.

Wykluczone jest także, by Sowiety zaniechały swej wyrotowej działalności, mimo najświetszych w tym kierunku zobowiązań. To też wszystkie te kwestje będą dalej jątrzyły stosunki francusko-sowieckie i w końcu będą wymagały energicznego działania.

Tego wymaga samoobrona ze strony zagrożonego organizmu narodowego Francji.

Obecne wyjście z sytuacji to tylko półśrodek, czasowe zażegnanie nadciągającej burzy.

Stąd przędź czy później zerwanie stosunków między Francją i Sowietami nastąpić musi.

P.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

Fałszywe pięćzłotówki.

Urzędowy opis podrobionych banknotów.

Ministerstwo Skarbu komunikuje, że ukazały się w obiegu fałszywe bilety państwowe 5-złotowe z datą 25 października 1926 r.

Falszyfikat ten wykonany jest na papierze odmiennym od papieru biletów państwowych autentycznych; na stronie odwrotnej zamiast różowych rzucików w masie papieru są różowe kreski, wykonane w druku. Ogólny wygląd fałszyfikatu stron przedniej i odwrotnej odznacza się brakiem czystości wykonania, cały rysunek jest jakby rozplinyty; na stronie przedniej mocno uwydatnia się kolor brązowy. Falszyfikat w wykonaniu graficznym jest odtworzony nieudatnie. Falszerze posługiwali się maszynami.

Numeracja: Serja i numer zbliżone do autentycznych biletów (jednak nie mają ostrości konturów). Napisy strony przedniej: „Bilet państwowy pięć złotych, Warszawa dnia 25 października 1926 roku” posiadają kontury nieostre. Ornamentacja rysunkowa obu stron mało wyrazista — zamazana. Cieniowanie głów i kobiecej (strona przednia) nieudatne, oko niewypukłone, cała twarz jest zamazana i przeważa brązowy kolor. Ramki w kolorze ciemnozielonym różnią się kreskowaniem i wykonaniem rysunkowym szczegółów zakończonych; szczegóły zlewają się, są niewyraźne — zamazane.

Grzyby na eksport.

W ostatnich tygodniach wzrosło bardzo zainteresowanie zagranicy dla polskich grzybów suszonych. Przychodzą liczne zapytania i oferty.

Tak więc pieczarki polne chciałyby nabyć Austria, Niemcy i Francja, Szwajcaria i Ameryka, smardze — Szwajcaria, Austria, Niemcy i Francja, lisice — Niemcy, mleczajki pleprze — Włochy, grochówki — Cześć, muchomory perłowe, z których wyrabiane są znakomite sosy — Anglja, ryerczyki szlachetne — Niemcy i kraje sukcesyjne byłej monarchji Austro-Węgierskiej, czosmaczek — Francja.

Wskutek tego wzmożonego zainteresowania się zagranicy na-

S. p. Doktor Władysław Zahorski.

Wspomnienia i przeżycia.

Przed miesiącem zmarł człowiek, który w zupełności należał do ludzi starego Wilna.

Dr. Zahorski powrócił z Rosji przed 35 laty i jako lekarz wolnopraktykujący osiadł na stałe w Wilnie.

Dla Wilna były to czasy wzmożonego ucisku i przesładowania wszystkiego co polskie i katolickie, rządy Kochanowa i Orzewskiego, coś w rodzaju „powrotnej fali” z czasów Murawjewa i Kaufmana, a pomimo to polskość zaczęła się odradzać, wstępował nowy duch, stawały nowe siły do pracy cichej, wytrwałej, zakonspirowanej. Główne siły skierowano na tajne nauczanie wśród szerszych i najbardziej zaniedbanych pod względem nerodowym, kulturalnym i oświatowym.

Jednocześnie zewnętrzne fakty budziły inteligencję z apatii i odrętwienia, dodawały bodźca. Cały szereg takich faktów, już może zapomnianych, pozwolę sobie przytoczyć.

Przypada na ten czas setna rocznica Konstytucji 3-go Maja, stulecie drugiego i trzeciego rozbioru Polski, Powstanie Kościuszkowskie, — wszystko to budzi myśl i uczucie, odbywają się ciche obchody z odczytami w małych kółkach i kółeczkach.

W 1894 r. Sprawa Krońska elektryzuje wileńskie społeczeństwo, miejscowa paletstra sprowadza dla obrony najlepsze siły adwokackie z Rosji.

Prawie jednocześnie ze sprawą Krońską niespodziewanie umiera car Aleksander III, a wszystko to podnosi ducha i dodaje śmiałości, czego dowodem chociażby wydanie zagranicą przez hr. Antoniego Tyszkiewicza „Książki po rosyjsku p. t. „Rusko-Polskija odnoszenia” pod pseudonimem „Graf Lełwa” (w Lipsku 1895 r. u Kasprowicza). Książka ta wyszła także w językach polskim, francuskim, zdaje

się niemieckim i angielskim. Treścią swoją wywarła duże wrażenie na sfery petersburskie, nawet i zagranicą; była ona oparta na tajnych archiwalnych dokumentach kancelarii Wileńskiego Generał Gubernatora i Kuratora Okręgu Naukowego, dawała niezbitte dowody, jak gębionio polskość i katolicyzm w Wilnie i na całych kresach, jak polak-katolik był pozbawiony wszelkich praw.

Tyszkiewiczza kosztowało to kilkanaście tysięcy rubli i tylko, zawiązując swemu stanowisku społecznemu i stosunkom nie spotkała go kara.”

Należy zauważyć, że ze wstąpieniem na tron Mikołaja II. i śmiercią Orzewskiego ucisk jakby nieco złagodniał, robiono mniej szukan, chociaż zasadniczo nic się nie zmieniło, a więc i działania było łatwiejsze, z czego korzystano. Tak na jesieni 1897 r. po raz pierwszy od wielu lat, udało się zorganizować uroczyste żałobne nabożeństwo w kościele Sw. Jana za duszę zmarłych poetów Asnyka i Ujejskiego z ich portretami przy katefalku; inicjatywę wzięli na siebie, jako kolega po piórze, Napoleon Rouba, a Ks. Pacynko, proboszcz Świętojański, przed gubernatorem ręczył, że utwory zmarłych poetów czytał i nie nie znalazł w nich nieprawomyślnego (nieblahodędnożna).

Kiedy w tymże 1897 r. car pozwolił na postawienie pomnika Mickiewiczowi w Warszawie, Wilno nie dało za wygraną, zawiązał się komitet konspiracyjny i w 1899 stanął pomnik Wieszcza w kościele Sw. Jana.

W tych czasach działalność oświatowa zataczała coraz większy krąg; tworzyły się oddzielne kółka oświatowe ze specjalnymi celami, o jednym z nich pozwolę sobie podać garść szczegółów: powstało ono w początkach 1899 r., nazywało się książeczkowe, miało za główne zadanie nabywanie w większych ilościach książek ludowych i popularnych wydawnictw, jakie wychodziły w Warszawie, z tych układał mniejsze lub większe biblioteczki (komplety), rozpowszechniał głównie na wsi, w okolicach szlacheckich, dworach ziemiańskich, na plebanjach, wśród ludności katolickiej ciążącej ku polskości; książeczki były treści religijnej, historycznej, przyrodniczej, z uwzględnieniem rolnictwa, sadownictwa, a także elementarne, czytanki, wypisy i kalendarze, a gdzie czytelnictwo było bardziej

* Hr. Antoni Tyszkiewicz w r. 1920 wzięty przez bolszewików do niewoli jako zakładnik, wywieziony do Moskwy, zmarł w Butyrkach w strasznych warunkach.

*) Zmarła w podeszłym wieku w sierpniu 1915 roku.

Kazimiera Stefanowski.

(Dokończenie nastąpi).

szemi grzybami, ma być w r. b. zbieranie grzybów racjonalnie zorganizowane. Towar będzie dobrze wybrany, umiejętnie suszony i w odpowiednim opakowaniu i sortymentnie wysyłany za granicę.

Jest to jedna jeszcze dziedzina produkcji krajowej, która dotychczas wykorzystana nie była. Sam fakt, że inicjatywa odnośnie uruchomienia tej gałęzi handlu wyszła od zagranicy, pobudziła ambicję kupców polskich w kierunku zrationalizowania skupu grzybów na wywóz, a przedewszystkiem—zbioru.

Rada ochrony pracy.

Na posiedzeniu rady ministrów uchwalono wniesiony przez ministra pracy i opieki społecznej projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej o radzie ochrony pracy.

Rada ma być organem opiniodawczo-doradczym przy min. pracy analogicznie do istniejących przy ministerstwie rady emigracyjnej, ubezpieczeń społecznych i opieki społecznej. Będzie się ona składała z 45 członków. Równie liczbę przedstawicieli pracodawców i pracowników odpowiadać będzie w radzie czynnik fachowy, reprezentowany przez techników, lekarzy, ekonomistów i innych znawców zagadnień, związanych z ochroną pracy.

Rząd reprezentowany będzie w radzie przez jej przewodniczącego, którym będzie p. Minister Pracy, oraz przedstawicieli innych ministerstw, posiadających prawo uczestniczenia w obradach z głosem doradczym. Dla rozwiązania specjalnych zagadnień projekt przewiduje w radzie narazie trzy komplety: niebezpieczeństwa pracy, higieny pracy i spraw ochronnych w rolnictwie.

Stosunki gospodarcze amerykańsko-polskie.

W Nowym Yorku utworzona została nowa placówka polska pod nazwą „Polish Overseas Trading Co.”

Pracówka ta o doniosłym znaczeniu dla naszej ekspansji gospodarczej, ma na celu reprezentowanie firm polskich na terenie Stanów Zjednoczonych, import towarów z Polski i zapoznanie hurtowników tamtejszych z wyrobami polskimi.

Nadto firma ta informować będzie stale producentów polskich o potrzebach rynku amerykańskiego w celu dostosowania produktów z Polski do potrzeb konsumentów amerykańskich i wzmocnienia tą drogą eksportu polskiego do Stanów Zjednoczonych. Nowa placówka pozostaje w ścisłym kontakcie z polskim konsulem generalnym w Nowym Yorku oraz Izłą Polsko Amerykańską w Warszawie.

się do dowódców baonów o stworzenie w każdym baonie odpowiedniego zespołu orkiestralnego.

— **Nowy dowódca 6 p. p. Leg.** W dniu onegdajszym objął dowództwo 6 p. p. Leg. podpułk. Jan Biełek dotychczasowy zastępca dowódcy 86 p. p. Dawny dowódca 6 p. p. Leg. pułk. Kozicki Jan objął sfanowisko dowódcy plechody dywizyjnej 8 dyw. plech. (z.)

— **Ustąpienie dcy 11 p. lotn.** Ostatni dziennik personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych przynosi między innymi rozkaz przeniesienia dotychczasowego dowódcy 11 myśliwskiego pułku lotniczego, pułk. pilota Kossowskiego do departamentu lotniczego Min. Spr. Wojsk. Pułk. Kossowski leczy się obecnie we Francji, gdzie w czasie jazdy autobusiem z kpt. Orlińskim, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. (z.)

Handel i przemysł.

— **Wymówienie pracy w hucie szklanej.** Kierownictwo Kalwaryjskiej huty szklanej wymówiło pracę wszystkim swym robotnikom. Wymówienie to stoi w związku z mającym się wkrótce rozpocząć robotami nad odremontowaniem huty.

— **Inspekcja zakładów pracy.** Przybyły przed paru dniami do Wilna główny inspektor pracy, p. Klott, onegdaj udał się na inspekcję zakładów pracy w województwach: Wileńskim i Nowogródzkim. M. in. p. Klott zwiedził powiaty: Oszmiański, Lidzki, Worpajewo i zakłady eksploatacji leśnej w Wiszniewie.

We czwartek, po powrocie z powiatów, p. Klott dokona inspekcję zakładów pracy w m. Wilnie.

W piątek o godz. 4 pp. odbędzie konferencję z przedstawicielami organizacji związków zawodowych, zarówno chrześcijańskich jak i klasowych.

Na konferencji tej omówiona będzie prawdopodobnie działalność obwodowych inspektorów pracy.

— **Patenty dla domów zajazdowych.** Wileńska Izba Skarbowa otrzymała z departamentu akcyz i monopolii ministerstwa skarbu wyjaśnienie, iż karczmy i domy zajazdowe powinny posiadać oprócz lokalu handlowego, w zależności od miejscowych stosunków, jeden lub kilka pokojów, przeznaczonych dla spoczynku podróżnych, z urządzeniami dla noclegu.

Nadto powinny posiadać kuchnię dla przygotowywania potraw gorących i kryte pomieszczenie dla koni i pojazdów. (z.)

Sprawy uniwersyteckie.

— **Stypendjum międzynarodowe.** Federacja międzynarodowa kobiet z wyższym wykształceniem, mając na celu ułatwienie kobietom studiów handlowych, gromadzi między innymi wielki fundusz stypendjalny międzynarodowy, który ma w najbliższym czasie wynieść milion dolarów. Z funduszu tego będą co rok wydawane stypendja naukowe dla członkin federacji. Obecnie ogłasza się z owego funduszu stypendjum w wysokości 250 funtów szterlingów dla członkini stowarzyszenia narodowego na studia naukowe z dziedziny przyrody, fizyki, lub matematyki na rok akademicki 1928/29, prowadzone poza granicami swej ojczyzny. O stypendjum ubiegać się mogą członkinie stowarzyszenia polskiego, które nie przekroczyły 30-go roku życia, wykazały swe dotychczasowe studia i prace naukowe, dają gwarancję pracy samodzielnej i przedstawiają w głównych zarysach temat swych prac zamierzonych. (z.)

Sprawy akademickie.

— **Otwarcie Ogniska Akademickiego.** Zarząd Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batoiego w Wilnie podaje do wiadomości, że Ognisko Akademickie czynne będzie od połowy października r. b. Wstęp do Ogniska dla nie członków Bratniej Pomocy będzie możliwy jedynie za kartą wstępu. Karty wstępu można otrzymać u Sekretarjacie Bratniej Pomocy za uprzednim powołaniem się na któregoś z członków Zarządu Bratniej Pomocy.

Sprawy szkolne.

— **O powiększenie kredytu na dożywianie dzieci w szkołach powszechnych.** Magistrat wystąpił do komisji finansowej z projektem zwiększenia kredytu na dożywianie dzieci w szkołach powszechnych z 4680 zł. do 6.000 zł. miesięcznie na okres roku szkolnego, t. j. 9 miesięcy.

Po zaopiniowaniu tej sprawy przez komisję, będzie ona wniesiona na porządek dzienny najbliższej Rady miejskiej. (r.)

— **Wycieczka uczniów państwowej szkoły technicznej.** Dnia 21 września b. r. odbyła się pod przewodnictwem Dyrektora Robót Publicznych inż. p. Sily Nowickiego wycieczka trzeciego i czwartego kursu uczniów państwowej szkoły technicznej do Niemenczyzna. Celem wycieczki było zapoznanie się uczestników z budową mostu na Wilji. Most powyższy, o ogólnej rozpiętości 107,2 m., projektowany jest jako most cze-

ropiętrowy o oporach betonowych z belką kratową, systemu inżyniera Rechniewskiego. Ukończenie przyczółków i filarów projektowane jest do dnia 1 listopada b. r., ustrojowi noszącemu zaś w przyszłym roku. Jest to pierwszy most na Wileńszczyźnie budowany o stalych przyczółkach i filarach.

Uczestnicy wycieczki zwiedzili rozpoczęte roboty wylania pali i palisad, oraz znajdujące się na miejscu urządzenia mechaniczne służące do budowy.

Z życia stowarzyszeń.

— **Nowy zarząd Centrali Chrz. Zw. Zaw.** Wobec upływu kadencji trzyletniej dotychczasowego Zarządu Centrali Chrześcijańskich Zw. Zaw. w dniu 12 b. m., dokonane zostały wybory nowego zarządu, a onegdaj wybrani podzielili między siebie czynności. Stosownie do tego nowy Zarząd tworzą pp.: mec. Mieczysław Engiel — prezes (ponownie), Józef Lewandowski — wice-prezes (ponownie), Kazimierz Nowicki — skarbnik i Stanisław Bogusławski — sekretarz, oraz członkowie pp.: Józef Żerko, Bronisława Giedrojcówna (ponownie) i Adam Waszkiewicz.

— **Ze Zw. niższych funkcjonariuszy państwowych.** W niedzielę, dnia 25 b. m. o godz. 2 pop. odbędzie się zebranie członków Zw. niższych funkcjonariuszy państwowych, zgrupowanych przy Centr. Chrz. Zw. Zaw.

Porządek dzienny przewiduje sprawozdanie ze zjazdu delegatów Zw. w Warszawie z dnia 14 i 15 sierpnia r. b.

— **Pokaz lotniczy.** W sobotę dnia 24 września o godz. 13 m. 30 na lotnisku na Porubanku Zarząd Komitetu Wojewódzkiego Wileńskiego L. O. P. P. wspólnie z II Myśliwskim p. lot. i 3 Sam. Dyonem artylerji Przeciwlotniczej organizuje „Dzień Święta Lotniczego Młodzieży Szkolnej”.

Na program „Dnia” złożą się demonstracje walki powietrznej, ataku lotniczego na lotnisko, obrony przeciwlotniczej przy pomocy artylerji przeciwlotniczej, samolotów i zasłon dymnych. Udział w demonstracji walki powietrznej obiecali tuż naszego lotnictwa polskiego kpt. pilot Bolesław Orliński i por. pilot Al. Cichocki.

Wejście na lotnisko bezpłatne. — Począwszy od dnia 25.IX. b. r. w niedzielę i święta w ogrodzie Bernardyńskim będą się odbywać dalsze poranki muzyczne orkiestry Sokolej.

— **Chrześcijański Związek Piekarzy.** W niedzielę 25 września r. b. o godz. 12 m. 30 w lokalu Centrali Chrz. Zw. Zaw. (ul. Świętojańska 3) odbędzie się zebranie Chrześcijańskiego Związku Zaw. Piekarzy w związku z wystąpieniem z żądaniem do właścicieli piekarni o podniesienie dotychczasowych płac o 50 proc. Oprócz tego będą omawiane inne, nie mniej doniosłe sprawy dla pracowników piekarzy, wobec czego stawiennictwo wszystkich członków jest konieczne. Zarząd Chrz. Zw. Zaw. Piekarzy.

Z życia cechów.

— **Zarząd Wileńskiego Związku Cechów** odbył w poniedziałek 13 b. m. pierwsze po wakacjach posiedzenie pod przewodnictwem prezesa Związku p. K. Gorzuchowskiego. Obecnie Związek Cechów, korzysta chwilowo z gościnności Banku Rzeźników i Wędliniarzy, (Niemiecka 25) ponieważ lokal poprzednio zajmowany (Wielka 66), jako należący do oo. Jezuitów zajęty został pod internat.

Zarząd Związku zastanawiał się nad kompleksem spraw, które będą podane pod obrady zebrania delegatów cechów, w poniedziałek 26 b. m. Najbardziej poważne i aktualne znaczenie mają obecnie sprawy urządzenia internatu dla terminatorów miejscowych i pozamiejscowych, w której to sprawie wydelegowano kilku członków zarządu dla porozumienia się i nawiązania kontaktu z samorządem miejskim. Obecnie trudne warunki życiowe pozabawiają możliwości kształcenia się w uczelniah zawodowych wileńskich zdolniejsze jednostki z spośród terminatorów rzemieślniczych z prowincji. Otwarcie internatu miaoby bardzo duże w tym sensie znaczenie, przy koniecznym poparciu samorządu, który w innych miastach Polski energicznie współpracuje ze zorganizowanym rzemiosłem polskim. Niestety nasz samorząd nie wykazuje w tym kierunku twórczych tendencji, ograniczając się do platonicznych zapewnień.

Nie mniejsze też znaczenie dla bytu i dalszego rozwoju rzemiosła posiadają rychę już wybory do Wileńskiej Izby Rzemieślniczej, których znaczenie i wyniki mają decydujące znaczenie i winne być należycie wzięte pod rozwagę przez ogół rzemieślników polskich.

Po rozpatrzeniu mniejszych spraw gospodarczych i administracyjnych przez Gorzuchowski zamknął posiedzenie Zarządu. (o)

Sprawy robotnicze.

— **Skargi robotników tartaczanych.** W ostatnich dniach inspektor pracy otrzymał cały szereg skarg od robotników tartaczanych, za niewypłacenie im należności za czas urlopu.

— **Z klasowych związków zawodowych.** Wobec zbliżających się wyborów do komisji okręgowej związków zawodowych klasowych, które mają się odbyć dnia 7 października r. b., komisja ta oraz komisja związków zawodowych robotników żydowskich uchwały zwołać w najbliższym czasie konferencję, na którą mają być zaproszeni przedstawiciele związków zawodowych należących do P. P. S. oraz przedstawiciele centralnego komitetu z Warszawy. Tym razem walka o wpływy w związkach zawodowych klasowych odbędzie się bez udziału p. J. Godwoda, który postanowił wycofać się ze Związków robotniczych.

Krażą pogłoski, iż przedstawiciele Komisji Okręgowej Związków Zawodowych, która znajduje się pod wpływem Drobnerowców i obecnie nie zamierzają łączyć się z Komisją Okręgową P. P. S. Wobec tego i nadal pozostaną w Wilnie 3 komisje okręgowe związków zawodowych klasowych.

— **O zwrot dokumentów bezrobotnym.** Wobec licznych skarg ze strony bezrobotnych pracowników umysłowych i fizycznych o zatrzymanie przez Obwodowy Fundusz Bezrobocia i Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy dokumentów, które bezrobotni składają przy podaniach o przyznanie im zapomogi z pomocy doraźnej, Urząd Pośrednictwa Pracy komunikuje, że bezrobotni mogą przy podaniach składać uwierzytelnione rezentjalnie odpisy dokumentów co pociąga jednak za sobą pewne koszty, dokumenty jednak muszą być załączone do podań, ze względu na to, że na ich zasadzie Fundusz Bezrobocia przyznaje zapomogę. (z.)

— **Sprawy żydowskie.** — **Przygotowania do zjazdu Mizrachistów.** Jak się dowiadujemy, w pierwszej połowie października r. b. odbędzie się zjazd delegatów sjonistycznej, ortodoksyjnej partji „Mizrachi” z całej Wileńszczyzny. W związku z tem organizacja czyni przygotowania w bardzo intensywnym tempie.

Tegoroczne obrady zjazdu przedstawiają się bardzo ciekawie, będą mianowicie omawiane sprawy wyborów do żydowskich gmin wyznaniowych, mają zapas uchwały w sprawie ustalenia typu gminy, oraz mają być bardzo żywo dyskutowane obrady i wyniki wszechświatowego kongresu sjonistów w Zurichu. (z.)

— **Rozłam w związkach bundowskich.** W klasowych związkach zawodowych, objętych w sferę wpływów Bundu, od dłuższego czasu zanotowano systematyczny odpyw robotników żydowskich w kierunku skrajnej lewicy, reprezentowanej w żydowskich związkach zawodowych przez lewy Poalej-Sjon, stojący zdecydowanie na platformie III Międzynarodówki. Ostatnio odpyw przybrał tak wielkie rozmiary, że Bund postanowił za wszelką cenę zatrzymać u siebie robotników, szczególnie zgrupowanych w klasowym związku zawodowym pracowników transportowych. W tym celu rozwija energicznie szeroką akcję demagogiczną, urządzając stałe zebrania, konferencje, wiece, pogadanki z członkami; na specjalną uwagę zasługuje fakt, że do rozłamu w bundowskich związkach zawodowych przyczynili się przeważnie młodzi robotnicy, stanowiący w łonie klasowych żydowskich związków zawodowych specjalne koła, zorganizowane na wzór jacek komsomolskich. (z.)

Sport.

— **Wileńskie T-wo Hodowli Koni i Popierania Sportu Konnego.** W d. 25—27 września i 2 października r. b. urządzi na torze w Pośpiezcu wyścigi konne i konkursy hippiczne — Totalizator, orkiestra bufet. Szczegóły w afiszach.

Różne.

— **Przeostroga dla palaczków.** Przed kilkoma dniami organy Kontroli Skarbowej wykryły w Wilnie tajną, na większą skalę prowadzoną, wytwórnę, wyrabiającą papierosy z tytoniu szmuglowanego z za kordonu.

W wytwórni tej znaleziono netylko znaczną ilość papierosów i tytoniu zagranicznego pochodzenia, ale również listę kilkusset osób odbiorców, a wśród nich nazwiska ludzi znanych w sferach inteligencji, zajmujących wybitniejsze stanowiska społeczne, po których spodziewać by się należało zrozumienie, że popierając występną działalność tajnych wytwórni wyrobów tytoniowych, czynią szkódę Państwu, dla którego wpływy z Monopolu Tytoniowego stanowią jedną z najważniejszych pozycji dochodu.

Osoby te będą odbiorcami tych wytwórni, stają się również współwinnymi, a więc pociągane być mają do odpowiedzialności karnej.

Według ustawy karno skarbowej z dn. 2.VIII.26 r. wzbronione jest pod karą grzywny i konfiskaty:

1) przywożenie, nabywanie i posiadanie wyrobów tytoniowych pochodzenia zagranicznego (art. 63 i 64 pomienionej Ustawy k. sk.), 2) nieuprawnione wytwarzanie i sprzedaż wyrobów tytoniowych prywatnej fabrykacji i nabywanie od osób nieposiadających pozwolenia na sprzedaż (art. 65 i 66 tejże Ustawy), wreszcie 3) powierzenie wyrobu papierosów, choćby z tytoniu monopolowego, osobom trzecim, prócz zamieszkałych na miejscu członków rodziny (art. 65 i 66).

Wychodząc z założenia, że protokół zarówno Kontroli Skarbowej, jako też Policji Państwowej wskazują na rozpowszechnienie wyrobów tytoniowych nielegalnego pochodzenia i że żadna wytwórnia nie mogłaby istnieć bez poparcia nabywców i konsumentów, Prezes Izby Skarbowej wydał zarządzenie, pociągania, z całą bezwzględnością, do odpowiedzialności karnej osób niesuimnionych szmuglerów i pokatnych wytwórców jak również niepoczuwających się do obywatelskich obowiązków popierania Skarbu Państwa nabywców i konsumentów nielegalnie wyprodukowanych wyrobów tytoniowych.

— **Program radia na wtorek 22-go września.** WARSZAWA, 1111 m. — 12.00 i 15.00 Komunikaty; 17.00 „Wśród książek”, przegląd najnowszych wydawnictw, omówi prof. Henryk Moskicki; 17.25 „Kącik dla kobiet”, wygł. p. Marja Ankiewiczowa; 17.50 Komunikaty, nad program; 18.00 Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”; 19.00 Komunikaty P. A. T.; 19.15 Rozmaitości, wygł. o. L. Lawiński, Komunikat Tow. żechy hodowl koni; 19.35 Odczyt p. t. „Nowe metody poszukiwania źródeł i skarbow w ziemi”, wygł. inż. E. Porębski (Dział: „Odkrycia i wynalazki”); 20.00 Komunikat rolniczy, Przewa; 20.30 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimieńskiego i Leopolda Szpalskiego (fort.). W przerwie koncertu biuletyn „Messager Polonais” w języku francuskim. Berlioz: Uwertura „Karnawał rzymski”, wyk. orkiestra; C. Debussy: L'isle joyeuse; Franc. Poulenc: Mouvements perpetuels; Manuel de Falla: Andalus — wykona p. L. Szpalski; G. Bizet: I-a i II-ga część z suity orkiestralnej „Roma” — wykona orkiestra; L. Różycki: „Dogarsa” barkarolla; Grandos: Taniec hiszpański; Liszt: Rakoczy, marsz — wykona p. L. Szpalski; Różycki: Walc i krakowiak z baletu „Pan Twardowski”; Liszt: Reposoda Nr. 2 — wykona orkiestra; 22.00 Komunikaty policji, sygnał czasu komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty P. A. T., nad program.

— **Teatr, sztuka i muzyka.** — **TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).** Dziś po raz ostatni na przedstawieniu wieczornym urzy światło kinoteatru sensacyjna sztuka B. Veillera „Miezykły Seans”, która przez szereg wieczorów cieszyła się powodzeniem niezwykłym na naszej scenie. Tajemnicze efekty sceniczne, niezmiernie ciekawa treść sztuki, oraz świetna gra zespołu, składają się na doskonałą całość.

— **Z Twa Muzycznego „Lutnia.”** Zarząd T-wa „Lutnia” przystąpił już do prac przygotowawczych, zwistających bliskie rozpoczęcie sezonu zimowego. Próby chóru mieszanego pod kierownictwem J. Leśniewskiego, jak również przyjęcie nowych członków do chóru — odbywają się w poniedziałki i czwartki od g. 7—9 wiecz. w sali prób T-wa (A. Mickiewicza 6). Pierwszy poranek wokalny odbędzie się 2-go października r. b.

Z KRAJU.

— **Protest ubezpieczonych w Duniłowickiej Kasie Chorych.** (Ubezpieczeni w Kasie Chorych w rejonie Duniłowickim w pow. Postawskim zwrócili się ze skargą do zarządu okręgowego Kas Chorych w Wilnie przeciwko nominacji Dr. Ela Brudnego na stanowisko lekarza rejonowego z pominięciem doświadczonego lekarza Dr. Żukowskiej. Ubezpieczeni w liczbie 53 osób oświadczają, że mianowany przez Kasę Chorych Ela Brudny niema za sobą żadnej praktyki lekarskiej i wprost z ławy studenckiej przybył do Duniłowicz, by swoje wiadomości teoretyczne uzupełnić w praktyce.

Wątpimy czy Kasa Chorych w Wilnie uwzględni ten protest wobec zażydzenia jej i popierania żydów.

Przysłał posiedzenie wydziału powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego odbędzie się dopiero w połowie października r. b.

— **Wart nocnych nie będzie.** Na prośbę Sejmiku powiatowego, starosta powiatu Wileńsko-Trockiego, zgodził się przedłużyć moc obowiązującą, poprzednio wydanego rozporządzenia, w sprawie zniesienia wart nocnych, do których powoływana była ludność wiejska.

Zarządzenie o wycofaniu tych wart, zostało wydane na prośbę ludności, dla której warty nocne są uciążliwe, a z drugiej strony, jak stwierdzono, bezcelowe.

Kursa tkackie.

Sejmik Wileńsko-Trocki zgodził się poprze inicjatywę p. Kotwicowej, zorganizowania w maj. Turłow kursów tkackich.

Nowa kasa Stefczyka.

W gm. Koniawskiej została otwarta tak zwana kasa Stefczyka,

KRONIKA.

Olbrzymi pożar fabryki farb.

W dniu wczorajszym o godz. 8.30 wieczorem straż pożarna została zaalarmowana wiadomością, że przy ulicy Subocz Nr. 73 stała w płomieniach dom drewniany, należący do Korngolad Jankla. Pożar wybuchł z niewiadomej doład przyczyny i przetrucił się następnie na znajdująca w podwórzu tegoż domu fabrykę farb terpentynowych. Z chwilą pojawienia się strażi ogniowej dom stał już w płomieniach i wszelkie wysiłki skierowane w celu zlokalizowania pożaru spełżyły na niczem. Ogień

natrąfiwszy na pełnopalne materiały zaczął się szerzyć z niesłychaną szybkością. Olbrzymia łuna zakrawała niebo. Akcję straży pożarnej utrudniał katastrofalny brak wody, ze względu na to, że pożar wybuchł na przedmieściu.

Z chwilą, oddania numeru na maszynę straż ogniowa pracuje nad zlokalizowaniem pożaru, gdyż zachodzi obawa przed przedostaniem się ognia na sąsiednie posesje. (z.)

Wiadomości kościelne.

— **Wyjazd na wizytację J. E. ks. Arcybiskupa.** Dzisiaj pociągiem rannym ojechał na wizytację kanoniczne J. E. ks. Arcybiskup-Metropolita w towarzysztwie ks. kapelana W. Meysztołowicza, po dwudniowym pobycie w Wilnie. (o)

Z miasta.

— **Z wystawy obrazów.** W związku z ostatnim tygodniem bytności Wystawy obrazów w Wilnie, kierownictwo od czwartku powiększa ilość eksponatów przez rozwieszenie świeżo nadesłanych obrazów z Warszawy i Krakowa.

W ten sposób dopelniona Wystawa powiększona zostanie o 50 obrazów. Równocześnie proszeni jesteśmy o poinformowanie, iż należności za bilety lub zwroty niesprzedanych biletów, należy kierować do Kasy Wystawy Mickiewicza 33—najpóźniej do 25-go września.

— **Zwrot w sprawie Trajkowicza.** Śledztwo w sprawie zabitego w poselstwie sowieckim Trajkowicza trwa w dalszym ciągu. Władze śledcze postanowiły przesłuchać dodatkowo jeszcze kilku świadków. Zapowiedziany do Wilna wyjazd prowadzącego śledztwo sędziego Wituńskiego, który miał zbadać szczegóły życia Trajkowicza w Wilnie — został odłożony, gdyż sprawa przybiera ma jakoby niespodziewany obrót.

Sprawy miejskie.

— **O naprawę jezdn ulicznych.** Wobec tego, że świeżo uruchomiona linja autobusowa łącząca dworzec kolejowy z ul. Tramwajową poprzez ul. Kościuszki—Arsenałską — pl. Katedralny—Zamkowa—św. Jańską — Dominikańską—Trocka—W. Pohulanę — Piłsudskiego—R. Smigłego i Kolejową okazało się potrzebną i celową, przeto urząd wojewódzki zwrócił się do Magistratu o rychłe naprawienie bruku wzdłuż ul. Piłsudskiego i Kolejowej, gdyż znajdujące się na nich wyrywy i wyboje utrudniają ruch i powodują zbytne niszczenie opon samochodowych. (r.)

Postulaty pracowników miejskich.

W dniu wczorajszym prezes świeżo zawiązanego Stow. Pracowników miejskich, p. Renard złożył Magistratowi znane już naszym czytelnikom postulaty. Stowarzyszenia w sprawie zamierzonej redukcji pracowników Magistratu oraz otwarcia specjalnych kursów dla pracowników miejskich, celem podniesienia ogólnego poziomu umysłowego i wykształcenia fachowego. Na kursach tych wykładać byłyby przedmioty ogólnokształcące i specjalne, jak: skarbowość, administracja i in. niezbędne dla urzędnika samorządowego nauki. (r.)

— **Zmiana opłat za ubój cieląt i owiec.** By zapobiec nadużyciom i ze względu na higieniczność Magistrat występuje przez

radziecką komisję administracyjną do Rady miejskiej w sprawie zmiany sposobu pobierania opłat za ubój cieląt i owiec.

Dotąd opłaty te pobierano od wagi, Magistrat jednak i od tych zwierząt podobnie, jak i od innych projektuje opłaty ryczałtowe, t. j. 2 zł. od cielęcia i 1 zł. 20 gr. od barana. (r.)

Sprawy administracyjne.

— **Służbowe przyjęcia u p. Wojewody.** Wojewoda Wileński p. Władysław Raczkiewicz, wobec powrotu do zdrowia, po przebytej operacji, wznowił przyjęcia osób w sprawach urzędowych, które to przyjęcia odbywają się narazie w mieszkaniu pana Wojewody. W dn. 21 b. m. pan Wojewoda przyjął Prezydenta miasta p. Folejewskiego, Szefta Stabu Inspektora Armji plk. Myszkowskiego, Kuratora Okręgu Szkolnego d-ra Ryniewicza, oraz Dyrektora Robót Publicznych inż. Siła-Nowickiego.

Interesantów w sprawach prywatnych p. Wojewoda narazie nie przyjmuje.

— **Wizyta D-cy O. K. Grodno.** W dniu 21 b. m. p. Wojewoda Raczkiewicz odwiedził Dowódcę O. K. III. gen. Brygadę Litwinowicz i odbył z nim konferencję.

— **Organizacja pomocy ofiarom powodzi.** Wczoraj w urzędzie Wojewódzkim odbyła się konferencja w sprawie Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Ofiarom powodzi. W konferencji wzięli udział p. Vice - Wojewoda Malinowski, Radca Wojewódzki p. Raue, Sekretarz Generalny Komitetu p. Korolec, oraz przewodniczący Sekcji zbiórki na listy prezes Uniechowski.

Sprawy wojskowe.

— **Konkurs orkiestr wojskowych.** W każdą niedzielę w ogrodzie po-Bernadyńskim i w Wilnie odbywają się konkursy orkiestr wojskowych poszczególnych dywizji. Do konkursu stają 1, 5 i 6 p. p. leg., 1 pap. leg., i D.A.K., 3 pap., z pierwszej dyw. piech. leg., 85 p. p., 19 p. a. p., 13 p. ul., z 19 dyw. piech.. Niezależnie od tego samodzielną brygadą jazdy. Mistrzowskie zespoły dywizji, wyjadą po ukończeniu konkursu do Grodna, gdzie odbędzie się konkurs o mistrzostwo orkiestralne D. O. K. III. Zwycięzca w konkursie tym weźmie udział w konkursie orkiestralnym armji. (z.)

— **Ćwiczenia wojskowej straży ogniowej.** W ciągu przyszłego tygodnia odbędą się ćwiczenia wojskowej straży ogniowej całego garnizonu m. Wilna. W każdym bowiem pułku istnieje oddział straży ogniowej, liczący się specjalnie w tej dziedzinie na wypadek zaproszenia ognia w obrębie koszar. (z.)

— **O zespoły orkiestralne K. O. P.** Dowództwo Korpusu Ochrony Pogranicza wydało rozkaz do poszczególnych brygad, by te ze swej strony zwróciły

Na naszych pograniczach.

Pogotowie na granicy trwa.

Z pogranicza donoszą, iż władze litewskie w dalszym ciągu trzymają całą straż pograniczną w ostrem pogotowiu bojowym na wszystkich granicach.

Wszystkie oddziały związku szablów, których zmobilizowano i uzbrojono. Mają oni pełnię obecnej służby w miejsce zwykłej służby bezpieczeństwa.

Zmniejszenie szmuglu na granicy litewskiej.

W ciągu ostatniego miesiąca według danych statystycznych 6 Brygady K.O.P. szmugiel na granicy litewskiej i lotewskiej zmniejszył się o 35 procent.

Aeroplany litewskie nad terenem Polski.

W ostatnim tygodniu zanotowano dwa wypaaki latania nad terenem Polski aeroplanów litewskich.

Wzrost biurokracji „robotniczo-włóciarskiej”.

Proces o... zamach na kurę. „Krasna Gazeta” przyniosła w swym numerze 236 (z dnia 2 września r. b.) ciekawą bardzo korespondencję z Czyty.

Przed paru dniami w rejonie stacji Turmonty ukazały się 2 aeroplany litewskie, które krążyły przez pewien czas, nad polskim terenem nadgranicznym.

Następnego dnia ukazał się aeroplan litewski nad stacją Ignalino. Aeroplan ten skierował się w głąb powiatu Brasławskiego, przelatując nad m. Smolwy w stronę granicy Sowieckiej.

Pożar wsi litewskiej.

Naprzeciwko odcinka K. O. P. Sejny wybuchł pożar wsi litewskiej Grauzyno. Cała wieś spłonęła. Tegoż dnia pożar zniszczył większą część litewskiej wsi Borwicze.

na kurę. Tło sprawy tej jest następujące: Stała mieszkanka jednej z wiosek w okolicach Czyty pewnego dnia przed domem swym sprasła przed siebie denerwowała. Przypadek zrzucił, że w chwili tej ulicą przechodził przewodniczący miejscowego sovietu, Panfilicz, który uważał za stosowne zainteresować się troskami zdenerwowanej obywatelki.

Dowiedziawszy się, że przy czyną złego humoru matki Awdotji była okoliczność, iż 5-cio letni synek sąsiada zranił kamieniem w nogę jej kury, Panfilicz rozkazał z urzędu wieśniaczce, by złożyła w sądzie skargę o... zamach na życie jej kury.

z znaczek stempłowy. Biedna staruszka musiała powrócić do domu, sprzedać kurę i zapłacić żądanego rubla. Kilka razy jeszcze matkę Awdotję wzywano do urzędu powiatowego, aż wreszcie na dzień 18 sierpnia wyznaczono rozprawę sądową.

Sprawa o zamach na życie kury zostaje umorzona z powodu braku cech przestępstwa i z powodu niepełnoletności przestępcy. Pocięta ta sprawa jest jaskrawym dowodem nieodpowiedzialności obecnych władców Rosji, którzy na odpowiedzialne stanowiska powołują ludzi, niemających ku temu absolutnie żadnych kwalifikacji.

Dotychczasowa sytuacja w Wilnie. W Wilnie trwa nadal stan wojenny. Władze litewskie w dalszym ciągu trzymają całą straż pograniczną w ostrem pogotowiu bojowym na wszystkich granicach.

Notowania giełdy Wileńskiej.

Table with exchange rates for various currencies and goods in Wilno, including gold, silver, and various commodities.

Wiadomości telegraficzne.

Katastrofa lotnicza.

TORUN, 21.IX. (Pat.) Wczoraj w południe wydarzyła się w Toruniu katastrofa samolotowa, której ofiarą padł porucznik 4 pułku lotniczego Zygmunt Duchowski.

Wypadek kolejowy.

WARSZAWA, 21.IX. (Pat.) Dnia 20 b. m. o godz. 21 min. 51 w warszawskiej dyrekcji kolei państwowych na stacji Pływią szlaku Warszawa—Łódź pociąg pośpieszny przejeżdżając przez stację zaciępił omijający go pociąg towarowy.

kom. Banku Gospodar. Krajowego 92,00, 8% ziemskie 77,00, 4,5% ziemskie 55,75—55,50—55,60, 8% warszawskie 73,50—73,20—73,50, 5% warszawskie 62,25—62,10.

Obwieszczenie.

Bank Kredytu Spółdzielczego z ograniczoną odpowiedzialnością w Baranowiczach (dawniej Baranowicka Kasa Spółdzielcza), decyzją Sądu Okręgowego w Nowogródku z dnia 4 lipca 1927 roku, mianowany likwidatorem Baranowickiego Wjejsko-Gospodarczego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Baranowiczach, niniejszem podaje do ogólnej wiadomości:

Obwieszczenie.

Bank Kredytu Spółdzielczego z ograniczoną odpowiedzialnością w Baranowiczach (dawniej Baranowicka Kasa Spółdzielcza), decyzją Sądu Okręgowego w Nowogródku z dnia 4 lipca 1927 roku, mianowany likwidatorem Baranowickiego Wjejsko-Gospodarczego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Baranowiczach, niniejszem podaje do ogólnej wiadomości:

Obwieszczenie.

Bank Kredytu Spółdzielczego z ograniczoną odpowiedzialnością w Baranowiczach (dawniej Baranowicka Kasa Spółdzielcza), decyzją Sądu Okręgowego w Nowogródku z dnia 4 lipca 1927 roku, mianowany likwidatorem Baranowickiego Wjejsko-Gospodarczego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Baranowiczach, niniejszem podaje do ogólnej wiadomości:

Polska Spółka Fotograficzna „POLFOT” Wilno, ul. Mickiewicza 23, poleca: wszelkie artykuły fotograficzne w wielkim wyborze. Na prowincję wysyła za zaliczeniem. 293—290r

Starek szkolny Lwów.

CHERBOURG, 21.IX. (Pat.) Starek szkolny „Lwów”, który przybył tutaj z Madery odjeżdża w niedzielę do Gdyni.

Pomoc rządu rumuńskiego dla powodźni w Małopolsce.

BUKARESZT, 21.IX. (Pat.) Celem przyjszą z pomocą ofiarom powodzi w Małopolsce Wschodniej rząd rumuński wydał zarządzenie, że w ciągu dni 15 zboże wywożone z Rumunii do miejscowości, które ucierpiały od zalewów będzie zwolnione od opłat wywozowych.

PORADY KOSMETYCZNE

Panu G. R. Trudno uwierzyć żeby w aptece lub składzie aptecznym nie było Fermentin. Jest to już dziś tak popularny środek, że stale jest używany w każdym domu.

WIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sela Miejska ul. Ostrobramska 5.

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38.

Kino-Kameralne „Polonia” Mickiewicza 22.

KINO-TEATR „LUX” ul. Mickiewicza Nr. 11.

Dzisiaj będzie wyświetlany film: „KATORGI SYBIRU” potężny dramat w 10 aktach osnuty na tle prawdziwego zdarzenia w 1905 r. walk ofiarnych o wolność i niepodległość Polski.

Sensacyjny Wielki zachwycający erotyczny film. „SZATAN W JEDWABIACH” p/g powieści Battail’a Clou stolic, wyzn. złotym medalem

Nadzwyczajna premiera! Clou sezonu 1927/28 W/g nieśmiertelnego arcydzieła ALEKSANDRA DUMASA. Obraz cieszył się kolosalnym powodzeniem w wszystkich stolicach świata.

Dzisiaj Wstrząsający dramat pełen grozy występują i poświęcen p. t.: PANTERA W roli głównej piękna ALICE BRADY. Rzeczą dzieje się w południowej Afryce

WARSZAWA, 21.IX. (Pat.) — Dolary 8,91—8,93—8,89. Holandia 358,65—359,55—357,75. Londyn 43,52—43,64—43,41.

Minęły znów 4 tygodnie, matka Awdotja zapomniiała zupełnie o swej kurce. Pewnego dnia ku wielkiemu jej zdumieniu listonosz przyniósł jednak ponownie wezwanie do urzędu powiatowego.

WARSZAWA, 21.IX. (Pat.) Dnia 20 b. m. o godz. 21 min. 51 w warszawskiej dyrekcji kolei państwowych na stacji Pływią szlaku Warszawa—Łódź pociąg pośpieszny przejeżdżając przez stację zaciępił omijający go pociąg towarowy.

WARSZAWA, 21.IX. (Pat.) Dnia 20 b. m. o godz. 21 min. 51 w warszawskiej dyrekcji kolei państwowych na stacji Pływią szlaku Warszawa—Łódź pociąg pośpieszny przejeżdżając przez stację zaciępił omijający go pociąg towarowy.

WARSZAWA, 21.IX. (Pat.) Dnia 20 b. m. o godz. 21 min. 51 w warszawskiej dyrekcji kolei państwowych na stacji Pływią szlaku Warszawa—Łódź pociąg pośpieszny przejeżdżając przez stację zaciępił omijający go pociąg towarowy.

WARSZAWA, 21.IX. (Pat.) Dnia 20 b. m. o godz. 21 min. 51 w warszawskiej dyrekcji kolei państwowych na stacji Pływią szlaku Warszawa—Łódź pociąg pośpieszny przejeżdżając przez stację zaciępił omijający go pociąg towarowy.

WARSZAWA, 21.IX. (Pat.) Dnia 20 b. m. o godz. 21 min. 51 w warszawskiej dyrekcji kolei państwowych na stacji Pływią szlaku Warszawa—Łódź pociąg pośpieszny przejeżdżając przez stację zaciępił omijający go pociąg towarowy.

WARSZAWA, 21.IX. (Pat.) Dnia 20 b. m. o godz. 21 min. 51 w warszawskiej dyrekcji kolei państwowych na stacji Pływią szlaku Warszawa—Łódź pociąg pośpieszny przejeżdżając przez stację zaciępił omijający go pociąg towarowy.

WARSZAWA, 21.IX. (Pat.) Dnia 20 b. m. o godz. 21 min. 51 w warszawskiej dyrekcji kolei państwowych na stacji Pływią szlaku Warszawa—Łódź pociąg pośpieszny przejeżdżając przez stację zaciępił omijający go pociąg towarowy.

Do sprzedania duża ładna palma. Bakszta 7 m. 2. 2222—1

Mieszkania i pokoje

RÓŻNE

W pensjonacie GYWINSKIEJ

Do odstąpienia

ZGUBY

KUPNO

SPRZEDAŻE

HUMOR

BANK ZIEMIAŃSKI WYDZIAŁ AGRARNO - PARCELACYJNY PRZEDSTAWICIELSTWO w WILNIE MICKIEWICZA 8, tel. 4—43. Kupno majątków ziemskich

NAUKA Student poszukuje lekcji. Praktyka. Oferty do Adm. „Dz. Wil.” pod „Student”. 2045—2

Obwieszczenie. Bank Kredytu Spółdzielczego z ograniczoną odpowiedzialnością w Baranowiczach (dawniej Baranowicka Kasa Spółdzielcza), decyzją Sądu Okręgowego w Nowogródku z dnia 4 lipca 1927 roku, mianowany likwidatorem Baranowickiego Wjejsko-Gospodarczego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Baranowiczach, niniejszem podaje do ogólnej wiadomości:

Obwieszczenie. Bank Kredytu Spółdzielczego z ograniczoną odpowiedzialnością w Baranowiczach (dawniej Baranowicka Kasa Spółdzielcza), decyzją Sądu Okręgowego w Nowogródku z dnia 4 lipca 1927 roku, mianowany likwidatorem Baranowickiego Wjejsko-Gospodarczego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Baranowiczach, niniejszem podaje do ogólnej wiadomości:

Obwieszczenie. Bank Kredytu Spółdzielczego z ograniczoną odpowiedzialnością w Baranowiczach (dawniej Baranowicka Kasa Spółdzielcza), decyzją Sądu Okręgowego w Nowogródku z dnia 4 lipca 1927 roku, mianowany likwidatorem Baranowickiego Wjejsko-Gospodarczego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Baranowiczach, niniejszem podaje do ogólnej wiadomości:

SKŁÓTKI PODZAMECKIE ANDRZEJA Hr. ZAMOYSKIEGO w Podzamczu, p. Maciejowice woj. Lubelskie Polecają na sezon jesienny i wiosenny drzewka i krzewy owocowe.

Gotówkę lokujemy dogodnie na oprocentowanie Dom H.-K. „Zachęta” ul. Gdańska 6, I piętro telefon 9-05.

OTOMANY, meble salonowe poleca W. MOŁODECKI, Wilno, Wileńska 8. 668—3—0r

LEKARZE Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 — 11 1/4 — 8, W.Z.P. 29

Do sprzedania: biuro szafkowe, szafa składana, komoda i inne rzeczy domowe. Archaniełska 10 dozorca wskaże. 2207

NIEMIECKI Nowa metoda gruntowna, nadzwyczajnie łatwa; BEZ uczenia się na pamięć BEZ nauczyciela BEZ słownika 4 zeszyty 10 zł., 10 zeszyt. 20 zł.

ODCISKI Jeżeli cierpisz na ODCISKI, a skutecznie stosowałeś inne środki, spróbuj raz jeden VEROLU z KOGUTKIEM a sam wartość jego ocenisz

Dom Handl. J. DUBICKA i S-ka Właściciele: J. Dubicka i Januszewski. Posiada po cenach umiarkowanych Nr. 33 w swoim sklepie przy ul. Wileńskiej Nr. 33

LEKARZE Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 — 11 1/4 — 8, W.Z.P. 29

DRUKARNIA I INTROLIGATORIA „Dziennika Wileńskiego” Wilno, ul. Mostowa 1. Tel. Nr. 12-44 PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA I INTROLIGATORSTWA